





Obraz przedstawia epizod z życia św. Stanisława, biskupa krakowskiego (zm. 1079). Szymon Czechowicz podejmował ten temat kilkakrotnie, począwszy od młodzieńczego projektu, powstałego w czasie pobytu w Rzymie, zapewne około r. 1725. Prezentowane malowidło to niewątpliwie *modello* kompozycji ołtarzowej. Posługując się tym rozwiązaniem Czechowicz wykonał przynajmniej dwa dużych rozmiarów obrazy: w kościele pojezuickim w Poznaniu, datowany na czas około r. 1756 oraz w kościele parafialnym w Olesku, zaginiony w czasie II wojny światowej. Ponadto istniały dwa niemal identyczne *modella* – na plebanii kościoła Bożego Ciała w Poznaniu (zaginiony w czasie II wojny światowej) i w galerii pałacu w Podhorcach (zaginiony w czasie I wojny światowej). Znane są ponadto szkice rysunkowe poszczególnych postaci, niegdyś w Bibliotece Przezdzieckich w Warszawie i w Bibliotece Wróblewskich w Wilnie.

Obraz stanowi jeden z najbogatszych pod względem ikonograficznym i artystycznym przykładów przedstawień św. Stanisława. Kompozycyjnie i stylistycznie wyrasta z tradycji klasycyzującego malarstwa rzymskiego. Czechowicz zapoznał się z nią gruntownie w czasie długoletniego pobytu w Rzymie i jej rozwiązania stosował do końca swego długiego życia. Kompozycja całości jest oparta na *Komunii św. Hieronima* Domenichina, a klęczący duchowny na pierwszym planie został przejęty od Lazzara Baldiego. W interesujący sposób malarz starał się ukazać „dawność” przedstawionego wydarzenia. Świeccy uczestnicy sceny wystylizowani są na „Sarmatów”, co w odniesieniu do XI-wiecznych realiów jest oczywistym anachronizmem. Ich stroje i fryzury zdradzają jednak wyraźnie cechy archaizacji w stosunku do mody panującej w w. XVIII. Podobną rolę aluzji do swobodnie traktowanej tradycji historycznej odgrywają fragmenty klasycznej architektury, a szczególnie rzymska świątynia Westy na drugim planie.

Utrata większości elementów serii malowideł Czechowicza, do której należy omawiany obraz, uniemożliwia bliższą analizę jego funkcji i postawienia precyzyjnej hipotezy na temat datowania. Nie są jasne powody, dla których Czechowicz wykonał po kilka identycznych w zasadzie modeli tej samej kompozycji. Warto jednak wskazać na fakt, że w pałacu w Podhorcach znajdował się zespół kilkudziesięciu takich szkiców, tworzących specyficzną galerię w tzw. pokoju Zielonym zamku. Kontekst historyczny powstania serii (pobyt artysty w Poznaniu w r. 1756 i w Podhorcach w latach około 1762–1767) wskazywałaby na stosunkowo późną datę powstania krakowskiego *modello*, w latach pięćdziesiątych lub sześćdziesiątych.

JKO

ŚWIĘTY STANISŁAW WSKRZESZA  
PIOTROWINA, 6–7. DEKADA W. XVIII

SZYMON CZECHOWICZ (1689–1775)

OLEJ NA PŁÓTNIE

90,5 x 46,2 CM

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU, KRAKÓW,  
INW. 665, OFIAROWANY W 1929 PRZEZ  
JERZEGO MYCIELSKIEGO

LITERATURA

Orańska 1948, s. 77–79, 145; *Malarstwo polskie*  
1971, s. 414–415; Ostrowski 1998, s. 343–351.